

Psy różnią się znacznie od innych zwierząt domowych, gdyż są bardzo towarzyskie i wrażliwe na wszelkie interakcje z człowiekiem. Są jedynymi zwierzętami, które rozumieją, gdy właściciel wskaże im wzrokiem lub palcem, gdzie znajduje się jedzenie.



Pysk psa o wyrazie pozbawionym stresu, asertywnego, pewnego siebie, w każdej chwili gotowego do działania.

Nie potrafią tego zrozumieć ani wilki [1], ani szympansy [2]. Genetycznie psy są wilkami [4], które rozwinęły się tak, aby żyć i komunikować się z ludźmi, co daje możliwość łatwej tresury i modyfikowania ich zachowań na potrzeby człowieka. Uczą się nowych rzeczy dlatego, że ludzkie reakcje działają wzmacniająco na ich zachowania. Bardzo szybko zauważają, że właściciel po danej sekwencji ich zachowania jest zadowolony, co wyzwala u nich pozytywne emocje. Niektórzy badacze twierdzą, że to pies wytresował ludzi na swój użytek.

WILCZE RODZINY

Ludzie uważali, że wilki żyją w stadach, którym przewodzi samiec alfa, ponieważ zwykle prowadzono badania nad zwierzętami uwięzionymi, które nie miały szans na tworzenie naturalnych rodzin. Stanowiły one grupy przypadkowo złapanych, niespokrewnionych osobników. Zamknięte w jednej ograniczonej zagrodzie musiały sobie jakoś radzić, rozwiązując sytuację nienaturalną, w jakiej się znalazły, poprzez tworzenie zhierarchizowanego stada z parą typu alfa, która zwykle jako jedyna mogła się rozmnażać. Musiały tak postępować, by utrzymać spokój w wymuszonej dla nich sytuacji życiowej. Taka sytuacja nie ma jednak miejsca na wolności, gdyż niespokrewnione wilki nie tworzą stada. Trzynastoletnie badania nad wilkami prowadzone przez L. Davida Mecha na wyspie Ellesmere na obszarze Terytoriów Północno-Zachodnich w Kanadzie zasadniczo wpłynęły na zmianę naszych poglądów o zachowaniach tych zwierząt. Wszystko, co wiedzieliśmy o stadach wilków, okazało się nieprawdą.

Doktor Mech udowodnił [3], że wilki na wolności nie żyją w stadach i nie przewodzi im samiec typu alfa, który utrzymuje dominację poprzez walki z innymi wilkami. Twierdzi on, że wilki żyją, podobnie jak ludzie, w rodzinach złożonych z rodziców i dzieci. Czasami do rodziny wchodzi jakiś dalej spokrewniony lub „adoptowany” osobnik. Ewentualnie, po śmierci matki lub ojca, zastępuje ich inny osobnik niespokrewniony [3]. Faktem jest, że w stadzie jest tylko jedna para, która może mieć młode. Nie wynika to z tego, że, jak do tej pory uważano, samiec chce mieć kontrolę nad samicami (podobnie jak ogier w stadzie koni), tylko z faktu, że dzieci nie łączą się w pary ze sobą czy z rodzicami. Rodzice w grupie dominują, tak jak matka i ojciec w rodzinie ludzkiej, i utrzymują swoją rolę do końca życia. Młode nie starają się przejąć ich dominującej roli w rodzinie [3].

Wilcze rodziny, jak i spokrewnione z nimi psy, nie potrzebują dominacji i agresji, aby utrzymać spokój. Doktor Mech nie stwierdza, rozwijania się u młodych poczucia określonej pozycji w stadzie, mimo że niektórzy naukowcy twierdzą, że tak się dzieje. Nawet gdy młode obowiązuje określona hierarchia, to nie walczą ze sobą, by zdobyć wyższą pozycję. Mech twierdzi, że młode ustępują dorosłym i starszemu rodzeństwu w sposób automatyczny, pozbawiony agresji. Uważa on, że matka jest podporządkowana ojcu, jednak fakt ten nie był oczywisty w badanych grupach. Wilczyca zawsze wita partnera po rozłące, przyjmując postawę uległości, a on daje jej i młodym jedzenie, które przyniósł, lub wymiotuje połknięty pokarm, pozostawiając go pozostałym członkom rodziny. Badacz dowodzi, że większość zachowań poddańczych samic ma charakter prośby o jedzenie, poza sytuacją, w której samiec i samica polują i jedzą razem oraz gdy wychowują młode. Stwierdza także, że wszystkie wilki w rodzinie, nawet te najmłodsze, bronią swojego jedzenia, czyli mają „strefę posiadania”, nazywaną też często „strefą prywatności”.

Źle został też przez ludzi zinterpretowany problem samotnego wilka. Jeżeli wilk jest samotny,

oznacza to, że młody osobnik odłączył się od stada i szuka partnerki. Wiele problemów z uciezkami psów ma takie samo podłoże. Dopiero zrozumienie mechanizmów regulujących te zależności może dać podstawy do działań behawioralnych, przeciwdziałających tego typu zachowaniom. Doktor Mech potwierdził, że wilki żyją w rodzinach, a nie w stadach. Wspomina też o tym najstarsza publikacja Adolpha Moriego z 1944 roku [5], w której zawarł on następujące wnioski. Stado składające się z wielu dużych drapieżników nie miałoby szans na przeżycie, gdyż potrzebowałoby za dużo jedzenia. Mała, bardziej mobilna rodzina ma zdecydowanie większe szanse.

Dowodem potwierdzającym tę tezę była sytuacja w parku Yellowstone w latach sześćdziesiątych. Złapano wówczas żyjące na wolności przypadkowe wilki w liczbie 33 sztuk i wypuszczono w parku. Początkowo rodzina się powiększyła, gdyż trzy samice urodziły młode. Tak duże stado nie mogło upolować wystarczającej ilości zwierząt, aby przetrwać. Podczas liczenia stanu wilków w 2003 roku okazało się, że jest ich tylko osiem sztuk. Taka liczebność umożliwia im polowanie we wszystkich częściach parku [6].

Jak było powiedziane wcześniej, psy w sensie genetycznym są wilkami i ich zachowania w aspekcie zarówno organizacji życia społecznego wewnątrzgatunkowego, jak i interakcji ze środowiskiem są takie same jak u wilków.

Duża liczba osobników nie daje stabilności zachowań. Problem ten jest szczególnie ważny w hodowlach psów rasowych. Podobnie jest u ludzi. Rodzina składająca się z matki, ojca i dzieci ma zachowania życiowe bardziej racjonalne niż przypadkowy tłum. Utrzymanie porządku, zagwarantowanie wyżywienia, spokoju, bezpieczeństwa jest łatwiejsze w małej grupie rodzinnej niż w dużej, składającej się z przypadkowych osobników. Psy są zabierane do naszych rodzin i nie są z nami spokrewnione, a mimo to mają na tyle „mądrości życiowej”, że w dużym stopniu utożsamiają się z nami, tworząc z nami rodzinę. Wiemy, że im mniej stabilne emocjonalnie osoby wchodzi w jej skład, tym więcej pojawia się problemów behawioralnych z psami.

Na kilka pytań do dnia dzisiejszego nie znamy odpowiedzi:

1. Czy psy rozwinęły się tak, aby żyć z ludźmi?
2. Czy oznacza to, że mają żyć w ludzkich rodzinach i traktować je jak własne?
3. A jeżeli tak, to czy potrzebują ojca i matki, a nie dominującego samca alfa?
4. Czy psy żyjące z ludźmi stanowią wspólne, sztuczne, niespokrewnione stado, a nie rodzinę

i dlatego potrzebują przywódcy?

5. Czy żyją z nami dla wygody?

6. Czy dorosłe psy, żyjące w rodzinach ludzkich, są takie jak dorosłe wilki w grupach niespokrewnionych, czy raczej przypominają wilcze szczenięta?

W czasie ewolucji psy przeszły pedomorfozę, co oznacza, że szczeniaki zatrzymują się w rozwoju, nie osiągając dorosłości, jak to ma miejsce u wilków. Dorosłe psy mają „dziecięce” pyski, zachowują młodzieńczy wygląd i zachowania. Duży wkład w tę sytuację miały ingerencje genetyczne człowieka podczas kształtowania ras.

WILCZE ZACHOWANIA

Dzięki badaniom przeprowadzonym w Anglii wiemy, że wygląd psich pysków i ich zachowania są zbieżne. Doktor Deborah Doodwin stwierdziła, że im bardziej „wilczo” wyglądają psy, tym bardziej zachowują się jak wilki [7]. By badać powiązania między wyglądem a zachowaniem psów, wybrała piętnaście najczęściej występujących agresywnych i poddańczych zachowań, których używają wilki, by komunikować się w czasie konfliktów. Następnie zajęła się obserwacją dziesięciu psich ras, aby dowiedzieć się, u których pojawiają się zachowania wilcze. Do zachowań agresywnych zaliczyła: warczenie, obnażanie kłów, ustawianie się nad przeciwnikiem (jeden pies kładzie głowę na ciele drugiego), prostowanie się (pies stoi wyprostowany z wygiętym w łuk grzbietem i zjeżoną sierścią). Do zachowań poddańczych zaliczyła natomiast lizanie pyska, patrzenie w bok (pies odwraca wzrok i bardzo wolno odwraca też głowę), warczenie oraz poddańczość pasywną (pies kładzie się na plecach, odsłaniając obszar genitalno-analny). Brała też pod uwagę budowę głowy i jej elementów, jak kształt pyska i uszy [7].

Doktor Goodwin odkryła, że zbieżność między wilczym wyglądem a zachowaniem była wyraźna u wszystkich dziesięciu ras, z kilkoma wyjątkami. Trzy z czterech psów ras myśliwskich – cocker spaniele, labradory retrievery i golden retrievery – zachowywały się nieco bardziej wilczo, niż wskazywałyby na to ich wygląd. Natomiast dwie rasy pasterskie – owczarki niemieckie i szetlandzkie – miały mniej wilczych zachowań, niż sugerowałyby to ich wygląd – wydłużone pyski i sterczące uszy. Owczarki te są zapewne wyjątkiem potwierdzającym regułę, że modyfikowano ich wygląd tak, aby mogły strzec owiec. D. Goodwin uważa też, że jeżeli jakaś rasa przestała się zachowywać w określony sposób, to nie można tego procesu odwrócić. Psy myśliwskie zachowały cechy wilcze, ponieważ potrzebują cech przodków, aby lepiej spełniać swoje zadanie użytkowe [7].

Wykaz ras badanych przez dr Goodwin [7]:

- cavalier king charles spaniel - 2 z 15 cech wilczych,
- norfolk terrier - 3 z 15,
- buldog francuski - 4 z 15,
- owczarek szetlandzki - 4 z 15,
- cocker spaniel - 6 z 15,
- munsterlander - 7 z 15,
- labrador retriever - 9 z 15,
- owczarek niemiecki - 11 z 15,
- golden retriever - 12 z 15,
- siberian husky - 15 z 15.

Sądzę, że badania na mieszańcach, których w naszym kraju jest większość, mogłyby dać równie ciekawe wyniki. Przez 28 lat własnej praktyki klinicznej zaobserwowałem, że mieszańce szybko zyskały nieco bardziej wilczy wygląd oraz ich zachowania stały się bardziej stabilne niż u większości psów rasowych, szczególnie ras miniaturowych.

Badania doktor Goodwin zostały potwierdzone przez doktor Feddersen-Petersen. Ona też zauważyła różnice międzyrasowe i ich związek z zachowaniem [8]. Te badania dowodzą też, że ze wszystkich piętnastu agresywnych i uległych zachowań, z których wilki korzystają, by porozumiewać się w czasie konfliktów, zanikły u nich te wskazujące na podległość. Im mniej pies przypomina wilka, tym mniej przejawia zachowań uległych. Cavalier king charles spaniele w ww. badaniach nie miały żadnych z tych sześciu zachowań, natomiast husky wszystkie. Sześć ras, które miały siedem lub mniej wilczych cech, prezentowało po jednym zachowaniu poddańczym lub ich nie miało, natomiast cztery rasy bliższe wilkom miały ich po kilka. U młodych wilków najpierw pojawiają się zachowania agresywne, a dopiero później poddańcze, a ponieważ psy przestają rozwijać się wcześniej, dlatego są one bardziej niebezpieczne przez całe życie [7].

By zhierarchizowana grupa mogła funkcjonować bez wewnętrznej agresji, te psy, które nie są

przywódcami, muszą spełnić dwa warunki:

- zgodzić się na podporządkowanie,
- sygnalizować swoją zgodę poprzez poddańcze zachowania.

We wspomnianych badaniach doktor Feddersen-Petersen potwierdzono też, że grupy psów rządzonych walczą, gdy ludzie uczestniczą w ich życiu. Jeżeli właściciele często nie ma w domu, w którym żyje grupa min. 2 psów neotenicznycy czystej rasy, jest to zapowiedź nadciągającej katastrofy wewnątrzgatunkowej.

PODSUMOWANIE

Wszystkie opisane aspekty życia psów są istotne w relacjach z rodziną ludzką. Zwierzęta te utożsamiają się z naszym życiem rodzinnym i z zasadami w nim panującymi. Jeżeli rodzina funkcjonuje w sposób prawidłowy, zrozumiały dla psa, wtedy relacje są prawidłowe i nie mamy problemów z niepożądanymi zachowaniami psa. Postawa psa kształtuje się od pierwszych kontaktów z nową dla niego rodziną i trwa przez całe jego życie. Psy potrzebują jasnych, konkretnych zachowań dających poczucie bezpieczeństwa, stabilności i atrakcyjności życia codziennego.

Piśmiennictwo:

1. Hare B., Tomasello M.: *Human-like Social Skills in Dog's?* „Trends in Cognitive Sciences” 9, nr 9/200; 439-444.
2. Brauner J., Kamiński J., Pielde J., Call J. Tomasello M.: *Socjal Dog, Casual Ape.* „Journal of Comparative Psychology” 120, nr 1/2006; 38-47.
3. Mech L.D.: *Alpha Status, Dominance, and Division of Labor in Wolf Packs.* „Canadian Journal of Zoology” 77, nr 8/1999; 1196-1203.
4. Lindblad-Toh K.: *Genome Sequence, Comparative Analysis and Haplotype Structure of the Domestic Dog.* „Nature” 438, nr 7069/2005; 803-819.
5. Murie A.: *The Wolves of Mount McKinley.* „Fauna Series” nr 5, Waszyngton, 1944.
6. Stark M.: *Druid Wolf Pack Dwindles in Park.* „Billings Gazette”, 22.02.2003.

7. Goodwin D., Bradshaw J.W.S., Wickens S.M.: *Paedomorphosis Affect Agonistic Visual Signals of Domestic Dogs*. „Animal Behavior” 53, nr 2/1997; 297-304.

8. Fedderson-Peterse D.U.: *Social Behavior of Dogs and Related Canidis*. 115.

Autorzy:

lek. wet. Remigiusz Cichoń – Przychodnia Weterynaryjna “DOG”, Skarżysko-Kamienna

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Poznaniu – kierownik studiów podyplomowych
“Psychologia Zwierząt”

Streszczenie:

Psy to zwierzęta, które spośród wszystkich zwierząt towarzyszących potrafią najlepiej komunikować się z człowiekiem. Nie potrafią tego nawet ich najbliżsi krewni, czyli wilki. Przeprowadzono wiele badań, w których udowodniono, że psy, które posiadają więcej cech wilczych oraz spokojnych i stabilnych psychicznie właścicieli, sprawiają mniej problemów behawiorystycznych.

Słowa kluczowe:

psy, wilki, rodzina, przywództwo w stadzie, zachowanie, rodzinne pokrewieństwo.

Promowane



- [Psychologia zwierząt - cz. III. Życie kotów wśród ludzi i wspólne problemy](#)



- [Podsumowanie 2018 roku](#)



- [Agresja](#)



- [Shar pei - „piaszczysta skóra”](#)



- [Przełom nadnerczowy jako stan zagrożenia życia - opis przypadku](#)